

**Drawsko\_2**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Drawsko	DR
Miejscowość	Drawsko	DR_DR

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	14.03.2013	Miejsce wykonania	mieszkanie informatorki
Czas trwania	01:01:39	Forma i wielkość	Pliki JPEG, 27,5 MB
Przeprowadzający	KR	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
004_DR_DR	K	72		
005_DR_DR	K	75		

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	004: „Nie tego nie wiem skąd, kto tam nazwę dał nie wiem.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p><i>A części wioski mają jakieś swoje nazwy?</i> 004: A mają. Tutaj gdzie my są Ameryka, tutaj ten ką. Potem jest Yndzel, Brazylia, Abisynia.</p> <p><i>A skąd takie nazwy?</i> 004: No nie wiem... Guruszki, no takie różne tam. 004: A jak za cmentarzem? 005: Siośnica. 004: Siośnica, ale czemu nie wiemy. 005: To takie łąki były. Tam kiedyś paśli krowy. 004: Na Łyncku mówili tu, to tu na dole.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p><i>Mieszkańcy Pęckowa?</i> 004: To są gacianie. 005: Pilanie. 004: A na nas nie wiem jak. Drawianie.</p> <p><i>A skąd ta nazwa Gacianie?</i> 004, 005: Nie wiem. 004: Ale inaczej mówią jak my. Nawet w Kamienniku już inaczej mówią, w Pęcowie, wszędzie inaczej. My więcej mówimy na „s”, nie na „sz”, tylko „s”.</p>
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	004: Zabugole, ci co przychodzili.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	005: Wosk my lali. 004: I buty my ustawiwały. <i>A teraz się odbywają jakieś imprezy andrzejkowe?</i> 004: No to na pewno, nawet dzieci z przedszkola mają. My to tam się nie nadajem.
2.	św. Marcina/11 listopada	004: Nie. Teraz nauczyli, że rogale tego, ale tak to my tam nie. To była biedna wioska pani.
3.	Adwent	004: Nikt się nie bawił tak jak teraz. Wszystko było pilnowane, mówię że ja do dzisiaj tak jak byłam nauczona.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	005: Kto tam Mikołaja znał wtedy. 004: Że 6 tam Mikołaja, tylko we Wigilię gwiazdor chodził i koniec. <i>A teraz Mikołajki są obchodzone?</i> 004: No teraz my ze wszystkimi już obchodzimy nie. Dzieciom prezenty, ale tylko słodczyce, w buty.
5.	Wigilia	004: No wigilii to były co, MAKLIBY. To była bułka z makiem, utarte takie i mleka trochę tak dolane, to by to dobre, to takie słodkie. No i kompot z suszywia, z gruszek tam, z jabłek, takie coś pamiętam. Karpia nikt nie znał. Śledzie, bo śledzie były bardzo tanie, ryby chyba nikt nie miał. 005: Tarte pyry były. <i>Kto przynosił prezenty?</i> 004, 005: Gwiazdor. 004: Mikołaj my nie mówili, gwiazdor. 004: Ja byłam diabeł od małości, wszyscy bracia, siostra w porządku, przyszedł Edziu Labudzia, ja go poznałam i miał wór z prezentami nie, ale te prezenty to były zrobione. Tam dla chłopców były samochody z drzewa porobione, a dla mnie nie wiem czy lalka była czy co, i miałam pięć lat, pamiętam jak dziś to i mi kazał mówić pacierz, ja powiedziałam, że nie, za skarby świata i koniec. Mówi jak nie, to nie, do wora mnie wywalił i tu mnie na górkę wyniósł. Prezentu żem nie dostała. <i>Z Wigilią czekało się do pierwszej gwiazdki?</i> 004: Tak do pierwszej gwiazdki, ale my siana nie kładli pod obrus. Tak skromnie to było, nie to co teraz taki przepych w

		<p>wigilię.</p> <p><i>A puste miejsce przy stole się zostawiało?</i></p> <p>004: No to się zostawia zawsze. To od dziecioka pamiętam. Wszyscy musieli iść do kościoła na dwunastą i pamiętam, że jak my przyszli z pasterki, to pamiętam jak dziś, bo zawsze zabijali świnię, była świeża kielbasa tak wędzona, szynka to jak my przyszli z kościoła wtedy, bo to postne było przed tem, to wtedy my się dobrali do tych kielbasów, do tej szynki. Jezu jakie to było wszystko dobre.</p> <p>004: Choinkę żywą, nie były modne jeszcze te sztuczne. No i z papieru tam miałem my porobione girlandy i jabłka my uwieszali, i cukierków, bo orzechów też nie mieli my tych dużych. Bombki też my mieli, ale jeszcze dodatkowo nie było ani tej lamety, ani tych świecących łańcuchów, czubki dopiero z BOJTY.</p> <p><i>Skąd?</i></p> <p>004: Po Niemcach, jak Niemcy uciekali bojta była we Krzyżu, wszyscy z wózkami, kraść to wszystko. To było wszystko opuszczone. Z Krzyża to wszystko.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	004: W jedne święta się nie łązi do nikogo, także normalnie tam. Jak niedziela.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>004: Życzenia składać, ale to jak tacy, bo jak starsi to już się wstydzą.</p> <p>005: Ale już nie chodzą.</p> <p><i>A wyciąganie bramek?</i></p> <p>004: Oooo to tak.</p> <p>005: To teraz już nie, teraz też ustaje.</p> <p>004: Teraz już nie, bo tym młodym się nie chce.</p> <p>005: Teraz już nie chodzą.</p> <p>004: Nie ma kto tego robić.</p>
8.	Trzech Króli	<p>004: U nas nie.</p> <p>005: Jak nie... w Trzech Króli.</p> <p>004: Ty to w Trzech Króli tylko chodzą dzieci. Ja nawet nie chodziłam w Trzech Króli, chociaż nas cztery dzieciaki były w domu i nie przelewało się, ale mama nam nie dała łązić za pieniędzami. No te dzieci chodzą za pieniędzmi i kolęda jest też.</p> <p>005: Kiedyś po Nowym Roku chodzili, ale teraz też nie chodzą.</p>
9.	Kolędniczy	004: U nas nie.

		<p>005: Jak nie w Trzech Króli.</p> <p>004: Ty to w Trzech Króli tylko chodzą dzieci. Ja nawet nie chodziłam w Trzech Króli, chociaż nas cztery dzieciaki były w domu i nie przelewało się, ale mama nam nie dała łązić za pieniędzami. No te dzieci chodzą za pieniędzmi i kolęda jest też.</p> <p>005: Kiedyś po Nowym Roku chodzili, ale teraz też nie chodzą.</p>
10.	MB Gromnicznej	Brak informacji.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p><i>A piekło się pączki?</i></p> <p>004: Też niedawno ten zwyczaj. Piekli też na tłusty czwartek te pączki, ale wie pani nie było wszystkich stać na takie luksusy. To były luksusy kiedyś.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>004: Też jest, to do dzisiaj, ale dzieci. Taką lałę tam zrobią ze słomy, ją ubiorą i wtedy idą topić.</p> <p>005: Ale to szkoła.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>004: W środę popielcową jest post i do kościoła, i głowę posypać popiołem.</p> <p><i>A post później w jakie dni był?</i></p> <p>005: W środy i piątki.</p> <p><i>A potrawy jakie?</i></p> <p>004: No to śledź, albo olej z cebulą, twaróg. Kiedyś jeszcze jak moja babcia opowiadała, to jeszcze mieli wszystkie gornki wyszorowane popiołem, żeby żadnego tłuszczu niczego i cały post oni tak robili.</p>
14.	Śródpoście	005: To zależy kto, jeden papierosów nie pali, jeden gorzoły nie pije, jeden tam tego, każdy postanowienie.
15.	Niedziela Palmowa	<p><i>A palmy się samemu robi?</i></p> <p>004: Mamy palmy żywe, bazie. Takie tam pięć gałązek, albo ile się bierze, zwiąże i trochę forsycję dodają żółtą gałązkę.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>005: To wszystko w kościele.</p> <p><i>A słyszały pani o takim zwyczaju „Za boże rany”?</i></p> <p>005: To kiedyś było, w piątek rano dostawał różgą, dostali chłopcy.</p> <p>004: A no to tak, wiem, że mi nigdy się nie chciało wstać, to ja zawsze różgą dostawałam. Za boże rany, prawda.</p> <p>005: Ale tam też, wszystko zanika.</p>
17.	Wielkanoc	004: Na 6 na rezurekcję, jak byłam dzieciakiem to musiałam

	(święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>chodzić, tero mi się nie chce.</p> <p><i>Dzieli się święconką?</i></p> <p>004: No, no święconką. W święconce się znajduje kawałek kiełbasy, kawałek szynki, jajko, masło, baranek z masła, chleb, sól, więcej chyba nic.</p> <p>005: Cukierki teraz różne powkładają.</p> <p>005: No teraz, ale kiedyś cukierków nie kładli. No i gałązka tego gryszpanu, tego zielonego i ładnie ubrane, serwetką piękną i przykryte serwetką.</p> <p><i>I święci się pokarmy w kościele?</i></p> <p>004: Tak.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	004: No to się polewają wodą.
19.	Zielone Świątki	<p>004: Tyż były kiedyś, to my tatarak w okna postawiali nie.</p> <p>005: Brzózki.</p> <p>004: I brzózki i tatarak w oknie, takie były postawiane, a teraz już nikt nie robi.</p>
20.	Boże Ciało	<p>004: Jak Boże Ciało jest to są cztery ołtarze i każdy wydzielony kto ma robić, z jakiej ulicy kobiety i robią.</p> <p><i>Co roku w tym samym miejscu są te ołtarze?</i></p> <p>004: Tak, tak. To przez Urząd Gminy musi być zatwierdzone, że w tym miejscu będzie nie.</p> <p><i>Kiedyś też zawsze było w tych samych miejscach?</i></p> <p>004: Zawsze.</p> <p><i>A też się brzózki stawia przy ołtarzach?</i></p> <p>004: No, no. I na płotach ludzie nautykali też.</p> <p><i>A zabiera się później te gałązki?</i></p> <p>004, 005: Tak.</p> <p>004: I się kładzie do kapusty, tak żeby nie żarły robaki.</p> <p><i>I do dzisiaj ludzie tak robią?</i></p> <p>004: Ja też tak robię.</p>
21.	św. Jana	<p>004: O świętego Jana to puszczenie wianków. Kiedyś jak my byli młodzi to my robili, a teraz to już nie. Jako panienki, no bo teraz już stare baby.</p> <p><i>A były jakieś wierzenia z tym związane?</i></p> <p>004: A tyż my sobie myślały. Ale nie pamiętam już co.</p>
22.	MB Zielnej	<p>004: To idziemy z kwiatami, z ziołami. Bukiet, ale nie taki wielki, tylko mamy swoje różne tam zioła ileś gatunków.</p> <p><i>A to muszą być konkretne zioła włożone?</i></p> <p>004: No. My to jedziem szukać, bo tu niektórych nie ma. I</p>

		<p>zboże, kłosa zboża i jakiś kwiat.</p> <p><i>A co się robi z bukietem?</i></p> <p>005: Do domu się niesie.</p> <p>004: I wtedy mam, ususzę go i jak się wysuszy tylko włożę w foliowy worek i tu sobie do szafy, i trzymam go do następnego roku. Jak następnego roku mam świeży, to tego spalę, żeby się nie poniewierało. I palmę tak samo robię.</p>
23.	MB Siewnej	<p>004: Siewna to jaka? To ta co idziemy z kwiatami?</p> <p><i>To jest 8 września.</i></p> <p>005: Na 8 to się na odpusty jedzie.</p> <p><i>A gdzie?</i></p> <p>005: Do Lubasza.</p> <p>004: Bardzo jest pięknie w Lubasz, Matka Boska.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>004: No wszystkich świętych kiedyś to nie było nawet zniczy, niczego, ni świeczki, przecież kiedyś nie palili świeczków, a jak my stroili groby to tymi pypkami takimi gałązkami z białymi kulkami albo z czarnymi. A nie takie tam wieńce i kwiaty, jak teraz taka pycha, nigdy takie coś. Dopiero później pomału świeczki nie. Pamiętam jak się nieraz choina paliła na tym grobie.</p> <p><i>A odbywała się msza na cmentarzu?</i></p> <p>004, 005: Nie, nie.</p> <p>005: To w kościele było i potem procesja szła.</p> <p>004: No, no z kościoła szła procesja na cmentarz i wszyscy.</p> <p><i>A teraz też tak jest?</i></p> <p>004: Nie, teraz mamy w kostnicy, tam ksiądz odprawia mszę.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>004: Jak dziecko się urodziło nie wolno było wyjeżdżać na ulicę, bo lofer, że będzie latać. 6 tygodni nikt nie wychodził z dzieckiem.</p> <p>005: To w domu.</p> <p><i>A czerwone wstążeczki?</i></p> <p>004: Też, żeby nie przyroczyć, zaczarować tak.</p> <p><i>A były jakieś sposoby jeśli ktoś dziecko zauroczył?</i></p> <p>004: Nooo, było.</p> <p>005: Ja wierzę w to.</p> <p>004: Ale ludzie nie wiedzą o tym, że mają taki wzrok, że</p>

		<p>zauroczą to dziecko i pamiętam, że moja siostra miała cztery dzieci i tak się darło to dziecko, głowa tego dzieciaka bolała i wiem, że moja siostra polizła tak tu na czole, i na krzyż i wypluła, nie wiem czy tam trzy razy, dziecko jakby ręką odjął. I ja w to wierzę.</p> <p>004: Albo pamiętasz jak ktoś miał tę różę na nodze, co jak to się nazywało, takie bóle, takie czerwone to też kobieta zegnały czymś, że odczyniały mówiły.</p> <p>005: Tero ni ma tego.</p> <p>004: Taka była kobieta, tej Krysi Gabskiej mama ta to robiła, była czarownica. O było takie coś. Pamiętam jak byłam mała stara Linczyna tu na tej samej ulicy i zawsze my wiedzieli, że ona jest czarownica. Jako dziecioki i zawsze mówili, moja babcia mówiła nie wpuszczajcie ją wogle, bo kto tam kiedyś się ryglował i przyszła. I wiem, że przychodziła na pierwszego, coś pożyczyć, ale mama jej tam nic nie dała. Jak ona coś pożyczyła tak krowa przestała mleko dawać, albo coś tam, zawsze coś się wydarzało. I wszyscy o tym wiedzieli i mama jej nie dała to co ona chciała, jak wychodziła, to my dziecioki jak szpiegi nie i my zobaczyli, podniosła słomkę z podwórka i poszła. Jednak tą słomkę wzięła z tego domu. To wiem, że takie coś było.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>004: Polterabend tak! Były i jeszcze teraz są. Tylko, że teraz tydzień na przód, to mi się też nie podoba to tydzień na przód, dzień przed weselem, na wieczór. Całe wozy, tapczany, telewizory, różności.</p> <p>005: Teraz nie ma tego już.</p> <p>004: Ale kiedyś ile tego szkła. I kiedyś ci młodzi musieli to zapakować na wóz, wywieźć.</p> <p>005: Ale teraz to lepiej, że tydzień przed tem. Jakoś uprządkują.</p> <p>004: Ale jakoś nie uroczycie.</p> <p><i>A to u panny młodej...?</i></p> <p>004: U panny młodej, tak.</p> <p><i>A robiło się bramy?</i></p> <p>004, 005: Nie. U nas nie.</p> <p>005: Bramy nie, tylko nad drzwiami tam takie girlandy.</p> <p><i>Ale czy ludzie zatrzymywali, gdy młodzi z kościoła wracali?</i></p> <p>004: A to w telewizji widać, mi się to nie podoba, to takie zebranie, zebranina za gorzołom.</p> <p>005: Kiedyś było to.</p> <p>[Informatorka pokazuje zdjęcia ślubne z rodziny]</p> <p>004: Ona miała takie skromne wesele, bo już dziecko miała, a</p>



		jak jest dziecko to już welona nie dajemy, takie mamy zasady.
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>004: Nie było kostnicy i jak my tu mieli, wszyscy w jednej chacie, babcia tu na ziemi pamiętam i mam też.</p> <p>005: Na piasku.</p> <p>004: Na piasku, tak.</p> <p>005: Żeby było chłodniej.</p> <p>004: Piasek i prześcieradło, i ten człowiek ubrany tu zawiązana buzia, żeby się nie otworzyła, ręce też nieraz związane, bo się też. No i tak leżał, do póki nie trumna i czwarty dzień chowali. A teraz chowają na trzeci dzień.</p> <p><i>A różaniec był odprawiany?</i></p> <p>004, 005: Tak.</p> <p>004: Codziennie.</p> <p><i>U zmarłego?</i></p> <p>004: Tak.</p> <p><i>A teraz?</i></p> <p>004: Teraz w kostnicy, bo wie pani co niektóre baby przychodziły na przegląd jak kto ma. Tata mój 92 lata jak zmarł, no i to był stary człowiek i jak ten ojciec mój żył to ja co roku musiałam malować, bo ja mówię nie daj boże stary człowiek się coś stanie, te wszystkie baby będą tu na przegląd przychodzić, więc będą mówić: Ta świnią, ale ma czarno. A teraz jak tata umarł, se mówię nakichał.</p> <p>005: Ale teraz lepiej w tek kostnicy.</p> <p>004: No lepiej.</p> <p><i>A też słyszałam, że były zwyczaje, że zatrzymywało się zegary.</i></p> <p>004: No i lustro się zakrywało. O tej godzinie co zmarł ten człowiek, zawsze się zegar zatrzymał i lustro się, tam gdzie ten leżał, tam się lustro białym prześcieradłem zakrywało. O oczy umarłemu zakrywali pieniędzmi, monetom.</p> <p><i>I u pani w rodzinie też się tak robiło?</i></p> <p>004: Każdy prawie ma oczy otwarte ja umrze, a to nie idzie, uciekają te powieki, tylko mojemu się oczy zamkły. Tak do góry i mu się zamkły, a ja sama z nim. I zamknął i nie otworzył tych oczu. Mówię każdemu się otwierają, a temu się zamkły.</p>
4.	Inne zjawiska	<p><i>A darcie pierza?</i></p> <p>004: Ooooo, u niej (005) najwięcej, takie pierzyny. Ta najwięcej naskubała, dla swoich córów, dla tego księdza [dla swojego syna – przyp. K. Rybarczyk].</p> <p><i>Panie się spotykały?</i></p> <p>005: A ile!</p> <p>004: Takie znajome, sąsiadki, z byle kim nie bo wróg nie mógł</p>

		<p>przyjść. Pełna chata bab i tu na stołach na rozsypywane pierza, a na końcu jedzenie.</p> <p>005: Jedzenie, a kiedyś jeszcze tańce były.</p> <p>004: To ja nie pamiętam tańców, to ja jedzenie.</p> <p>A jakieś przyśpiewki, coś takiego?</p> <p>004: No, no różnie, a jakie opowiadania różne, się naśmiali, także to było też fajne, ale teraz wszystko zanika już pani.</p> <p>005: Nawet pierza już nie ma, bo gęsi nikt nie trzymie.</p> <p>004: Nie, nikt pierzy nie chce.</p>
<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>		<p>Brak informacji.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>		<p>004: No potrawy to czarnina i kwaśne jaja, i kapusta w štuki. Kwaśne jaja?</p> <p>004: To są jedni mówią szare jaja na to, ja mówię kwaśne jaja. No to się upali cukier na patelni, trzeba tali brązowy, taki karmel jak robią do gorzoły, czy do czego. To trzeba upolić, ale trzeba wiedzieć ile na jaką ilość i wtedy ten cukier, już mam wodę zagotowaną i ten cukier wleję do tej wody, i wtedy ja dodaję albo oliwy trochę, albo masła i usmażę cebulkę na tej patelni, i wtedy octu, pieprzu i trochę mąką z wodą raz zaklepać i włożyć, i soli tak do smaku, i na końcu się wbija jaja w tą wodę zagotowaną i te jaja się wbija, ja tak długo nie trzymiem, żeby nie były takie twarde, tylko tak na bok je później odstawiam one dojdą, jakie te jaja w tym sosie są dobre, taki smak. Do tego daję, my mówimy pyry ościeronki, tarte, takie szturchane pyry, ale daję tak śmietaną do tych, tak je porobię i soli i pieprzu, jakie te pyry są dobre. I do tego te jaja, kobieto jakie to jest dobre.</p> <p>004: A czarninę się robi, albo z kaczki, albo z gęsi, albo ze świni, a ja najlepiej lubię ze świni, bo jest najtłustsza, no to się mięso ugotuje z owocami, tam śliwki, wiśnie i do tego suszone jabłka i gruszki. To wszystko my gotowali i do tego jeszcze cebulę, marjonkę, dużo marjonki, cukru, jak dużo tych wiśni z tym octem, to już wtedy octu nie, tak żeby było kwaśne i na końcu się zaklepie z krwią i mąką.</p> <p>005: Nie z wodą wyrabiam krew i leję tak.</p> <p>004: A przez sitko jeszcze tą krew. I do tego pyry w łupinach. Pyry se na skubie i tak sobie nakraję w te tak w kostkę, albo se dojadam pyry. Też jest dobre.</p> <p>005: Ale i kluski jedzą.</p>

	<p><i>A ta kapusta?</i></p> <p>004: A to kapusta w štuki. To wody wleję, kapustę pokroję tam na większe, mniejsze i mięsa nakładę, i soli, i tą kapustę i pyrów takich w kostkę do tego i na końcu daję dużo koperku zielonego. Troszkę cukru wsypię i sól.</p> <p>004: Co jeszcze my gotujem... popke z kapuścionki. Od kiszzonej kapusty ta woda, to musi być boczek wędzony taki dość gruby usmażony, cebulki jak już to się usmaży, wtedy się wleje od kapusty tej wody, kapuścionki i jak jest dużo ludzi to wody, ale tak, żeby było kwaskowe od tej wody z kapusty, cukru, pieprzu i zaciągnąć z mąką. Dobrze. Taki kwaskowy sos. A i jeszcze ze śledzi, ale z tych śledzi nie lubiłam jak mam robiła.</p>
<h3>III. Tradycje rękodzielnicze</h3>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>Brak informacji.</p>
<h3>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</h3>	
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p> <p>004: Kapliczka jest jak do Pęckowa, a krzyż jak się tutaj Drawsko kończy koło cmentarza i drugi jest tutaj przy kościele nie daleko, więcej nie ma.</p> <p><i>A coś się przy nich dzieje?</i></p> <p>004: No jeden to jest ołtarz, tam na końcu wsi nie, ale ten przy kościele, przy tym jest ołtarz. No i ta grota jeszcze jest, kapliczka też jest ołtarz. Ta grota przy kościele to zrobił Spachacz jeszcze, ale w którym roku to nie wiem.</p> <p>005: To zaraz po wojnie, jak przyszedł tu.</p> <p>004: Z wdzięczności za coś on to postawił, ale nie pamiętam. Korkiewiczze tak dołożyły tych pieniędzy.</p> <p><i>A ta figura jak się jedzie na Pęckowo? Ta kapliczka?</i></p> <p>004: To Markse nie, czy kto to tam zrobił? Też za coś, jakieś tam podziękowanie, ale oni mają jeszcze koło swojego domu następną.</p> <p><i>A jakieś majowe się przy tych kapliczkach odbywa?</i></p> <p>004, 005: Nie.</p> <p>004: Jak jest błagalna msza, o dobre plony to wtedy, tam co idzie na Pęckowo, do tej kapliczki idzie procesja, ale wie pani teraz nikt prawie do kościoła nie łązi nie.</p> <p><i>A ja słyszałam, że pod tą kapliczką jak na Pęckowo odbywały się msze za powstańców.</i></p>

		004: Może kiedyś, ale za mnie nie. Aaaaa jeszcze mamy najważniejszą kapliczkę, koło szkoły, to jest powstańców, tam się odbywa wszystko. Tam ołtarze, tam wszystkie uroczystości szkolne, tam jak ten papież umarł to my mówili różaniec, my się modlili, ja musiałam to zrobić. A ile ludzi później, każdy miał świecę, palili my świecezki, ładnie było. Tam właśnie przy szkole. Tam jest mój dziadek też napisany, że zginął w taki, a takim roku.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p><i>A gdzie indziej też się jeszcze jeździ?</i></p> <p>005: No do Częstochowy, do Lichenia.</p> <p><i>A do Biezdrowa?</i></p> <p>004: Kiedyś ja byłam raz. Jako jeszcze panienka, jeszcze nie miałam męża. Pociągami żeśmy jechali do Wronek i z Wronek do tego Biezdrowa, a to daleko było, pieszo. I pamiętam, że tam było jakieś koryto święte. Ale raz tylko byłam tam.</p> <p>005: Ja nie byłam jeszcze tam.</p> <p><i>A do tego Lubasza się na piechotę chodziło?</i></p> <p>004, 005: Pociągami.</p> <p>004: Ale pamiętam, że mnie mama co roku brała i to w nocy trzeba było iść na stację o drugiej i pociągami do tego Lubasza, i pamiętam, że całutki dzień, to mama mnie tam gdzieś koło konfesjonału posadziła i wiem, że spałam tam w tym kościele, ale co roku mnie brała.</p>
6.	Lokalne odpusty	<p>004: Siewna to jaka? To ta co idziemy z kwiatami?</p> <p><i>To jest 8 września.</i></p> <p>005: Na 8 to się na odpusty jedzie.</p> <p><i>A gdzie?</i></p> <p>005: Do Lubasza.</p> <p>004: Bardzo jest pięknie w Lubaszu, Matka Boska.</p> <p><i>A tutaj odpust kiedy się odbywa?</i></p> <p>005: W czerwcu, w kościele. Budy przejeżdżają.</p>

## V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>004: Dożynki to tak jak teraz wyglądają. Są gromadzkie pewno nie i są tam jakieś powiatowe.</p> <p>005: Kościelne.</p> <p>004: Idą do kościoła ci z tymi wieńcami, ale też z przymusu trzy tam robią.</p> <p>004: Kiedyś to było całkiem inaczej, hucznie to było i każdy coś tam, do tego wagę przywiązywał, teraz się wstydzą. Nawet nie ma gospodarza i gospodyni, nie mają kogo, bo trzech na krzyż. Kiedyś co dom każdy miał krowę, konia coś, a dzisiaj co pani.</p> <p><i>A gospodarz i gospodyni dożynek?</i></p> <p>004: To trochę byli ci lepsi, bogatsi, co mieli więcej krów, konia.</p> <p><i>A kto robił wieńce?</i></p> <p>004: Kobiety robiły, jedna do drugiej poprzychodziły, miały wytyczone i robiły, jedna musiała odbierać te kłosy, jedna to, jedna to. Ze ziarna było to robione, z kłosów.</p> <p>005: Owoce, kwiaty.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	004: Festyny? Nie.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p><i>A jakieś zabawy się odbywały?</i></p> <p>004: A to w lecie, na łąkach. Nie było takich ja teraz są, tylko gdzieś tam na łące, na Abisynii. A pamiętasz na tartaku te zabawy?</p>